

Sygn. akt VIII C 1467/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 9.310,09 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.310,09 zł (dziewięć tysięcy trzysta dziesięć złotych i dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.183 zł (trzy tysiące sto osiemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.237,19 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści siedem złotych i dziewiętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1467/16

## UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2016 roku powód R. B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) w W. powództwo o zasądzenie kwoty 9.310,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 1 maja 2015 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do niego samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wartość szkody na kwotę 18.544,36 zł, która to kwota została wypłacona. Po wezwaniu do wypłaty uzupełniającego odszkodowania pozwany przyznał i wypłacił dodatkowo kwotę 8.477,15 zł, która jednak nie rekompensuje w całości poniesionej szkody, ta bowiem wyraża się kwotą 36.331,60 zł. **(pozew k. 2-3)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany nie kwestionując zdarzenia rodzącego jego odpowiedzialność zaprzeczył, aby wypłacone powodowi odszkodowanie było zaniżone. Wskazał, że przedmiotowy pojazd brał w przeszłości udział w kilku zdarzeniach drogowych, w następstwie czego był naprawiany. W ocenie pozwanego sposób przeprowadzenia kolejnych napraw ma istotne znaczenie dla ustalenia wartości szkody powoda, jeśli bowiem poszkodowany naprawił samochód przy użyciu elementów używanych, nie zaś poprzez wymianę uszkodzonych elementów na nowe, to stan pojazdu po takiej naprawie, nie zaś teoretyczna kalkulacja, winien wyznaczać stan, do którego należało przywrócić pojazd po kolizji z dnia 1 maja 2015 roku. **(odpowiedź na pozew k. 27-31)**

W dalszym toku postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie, wypowiedzieli się ponadto w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. Pełnomocnik powoda dodatkowo wyjaśnił, że poszkodowany w zdarzeniu drogowym ma prawo żądać wypłaty odszkodowania niezależnie od tego, czy naprawił uszkodzony pojazd i jakim kosztem, a także, że w dacie przedmiotowej kolizji w samochodzie powoda były zamontowane oryginalne reflektory przednie, które posiadały funkcję adaptacyjnego doświetlania zakrętów. Pełnomocnik pozwanego podniósł natomiast, iż co najmniej przednie prawe drzwi w pojeździe powoda nie zostały wymienione na nowe po wcześniejszych zdarzeniach. **(pismo procesowe k. 43-44v, k. 190-192, k. 232-232v, k. 242, protokół rozprawy k. 180-181, 184-186, k. 265, k. 272-275)**

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 maja 2015 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do R. B. samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W wyniku zdarzenia w przedmiotowym pojeździe uszkodzeniu uległy m.in. zderzak przedni wraz z belką, środkowe przednie czujniki parkowania, lewy halogen, reflektory, pokrywa silnika wraz z górną osłoną, błotnik przedni lewy, wzmocnienie czołowe.

Sprawca zdarzenia - kierujący pojazdem marki V., posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). **(ocena techniczna pojazdu k. 54-55, dokumentacja fotograficzna k. 61-137, okoliczności bezsporne)**

R. B. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił pierwotnie jej wartość na kwotę 18.544,36 zł brutto. Decyzją z dnia 22 maja 2015 roku pozwany poinformował poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w w/w kwocie.

Nie zgadzając się z wyceną pozwanego, powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy. Na jej gruncie koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki B. został ustalony na kwotę 36.331,60 zł.

Pismem z dnia 16 marca 2016 roku, doręczonym w dniu 24 marca 2016 roku, powód wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w kwocie 17.787,24 zł. Na skutek wezwania pozwany przeprowadził dodatkowe czynności, w wyniku których wartość szkody powoda ustalił ostatecznie na kwotę 27.021,51 zł. Pismem z dnia 8 kwietnia 2016 roku pozwany poinformował o przyznaniu dodatkowego odszkodowania w wysokości 8.477,15 zł, która to kwota wraz odsetkami w wysokości 546,25 zł została wypłacona poszkodowanemu. Dokonując ponownego wyliczenia szkody pozwany uwzględnił stawkę za 1 rbg na poziomie 105 zł, która odpowiadała stawce przyjętej przez rzeczoznawcę powoda oraz 100% kosztów lakierowania. W dokonanych kalkulacjach pozwany uwzględnił ceny oryginalnych elementów z logo producenta pojazdu, za wyjątkiem cen reflektorów, w zakresie których przyjął ceny części jakości (...). **(wezwanie do zapłaty k. 7, zwrotne potwierdzenie odbioru k. 7v., decyzja k. 8-8v., kalkulacja naprawy k. 9-15, kosztorys k. 16-18, druk zgłoszenia szkody k. 57-60; z akt szkody na płycie CD: decyzja, potwierdzenie przelewu, operat cząstkowy, okoliczności bezsporne)**

W przeszłości pojazd powoda uczestniczył w innym zdarzeniu, mającym miejsce w dniu 7 listopada 2013 roku, na skutek którego uszkodzone zostały m.in. drzwi prawe tylne, błotnik prawy tylny, nakładka. Powód zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu warsztatowi w K., przy czym samodzielnie zakupił elementy na wymianę. Z uwagi na brak zamienników powód kupił części oryginalne z logo producenta pojazdu. Samochód został naprawiony w całości.

Oryginalne części z logo producenta pojazdu powód zakupił również po zdarzeniu z dnia 1 maja 2015 roku. W szczególności dotyczyło to reflektorów przednich, w przypadku których wprawdzie istniały zamienniki, to jednak nie posiadały one funkcji adaptacyjnego doświetlania zakrętów (D. X.), dlatego też powód zdecydował się na zakup oryginalnych reflektorów. **(dowód z przesłuchania powoda 00:02:26-00:11:47 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 marca 2017 roku, zeznania świadka B. P. 00:07:50-00:21:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 17 października 2018 roku)**

Samochód marki B. (...) o nr rej. (...) był fabrycznie wyposażony w reflektory z funkcją adaptacyjnego doświetlania zakrętów. Koszt naprawy pojazdu marki B. po szkodzie z dnia 1 maja 2015 roku przy użyciu oryginalnych części zamiennych (również w zakresie reflektorów) i stawki za 1 rbg – 105 zł, wynosi 36.393,01 zł brutto. **(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 210-225, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 252-254)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej J. W.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. W podstawowej opinii biegły wyjaśnił, że pomiary powłoki lakierniczej samochodu powoda wykazały zwiększoną grubość lakieru wyłącznie na drzwiach przednich prawych. Odnośnie rodzaju reflektorów zamontowanych w samochodzie marki B. w dacie zdarzenia z dnia 1 maja 2015 roku biegły przyjął, bazując na ocenie technicznej pojazdu dokonanej przez pozwanego, iż były to części jakości (...), tj. wyprodukowane przez dostawców firmy (...). Uwzględniając ich wartość biegły uznał, iż celowy i uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda wyraża się kwotą 29.191,38 zł. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły podał z kolei, że z analizy dokumentacji zdjęciowej załączonej przez powoda wynika, iż sporne reflektory posiadały nadruki świadczące o tym, że stanowiły one elementy oryginalne z logo producenta pojazdu. W ocenie biegłego za przyjęciem oryginalności części przemawia również okoliczność, iż reflektory te w przypadku zamienników nie posiadają funkcji adaptacyjnego doświetlania zakrętów.

Po wydaniu przez biegłego opinii uzupełniającej strona pozwana podniosła, iż biegły nie odniósł się do sprecyzowanych przez nią w piśmie procesowym z dnia 18 grudnia 2017 roku zarzutów i wniosła o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej. Wniosek ten Sąd oddalił na rozprawie w dniu 17 października 2018 roku, zarzuty pozwanego dotyczyły bowiem wyłącznie tego, w oparciu o jakie przesłanki biegły ustalił ceny reflektorów jakości (...), co w kontekście ustalenia w sprawie, że w pojeździe powoda były zamontowane oryginalne reflektory z logo producenta pojazdu, nie zaś elementy jakości (...), miało irrelevantne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Oddaleniu podlegał również wniosek pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków osób, które przeprowadziły naprawę pojazdu powoda po zdarzeniach z dnia 7 listopada 2013 roku i 1 maja 2015 roku, co też Sąd uczynił na rozprawie w dniu 15 marca 2017 roku. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że na okoliczność naprawy z dnia 1 maja 2015 roku ostatecznie został przesłuchany B. P., a więc osoba, która przygotowywała samochód marki B. do naprawy i miała wiedzę zarówno na temat jej zakresu, jak i części użytych do jej przeprowadzenia. Co się natomiast tyczy naprawy z dnia 7 listopada 2013 roku, to jej zakres nie obejmował reflektorów przednich, a więc części, co do wartości których w istocie dotyczył spór między stronami, a zatem przesłuchanie osób ją przeprowadzających nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku

z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 1 maja 2015 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość należnego odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne

okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX).

W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 1 maja 2015 roku z uwzględnieniem przeciętnej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 105 zł, z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu, wynosi 36.393,01 zł brutto. Przypomnienia wymaga, że opinia biegłego sądowego miała wariantowy charakter, a na jej gruncie biegły dokonał wyceny szkody powoda w zależności od tego, czy naprawa pojazdu winna być przeprowadzona przy użyciu reflektorów oryginalnych, sygnowanych logo producenta, czy też przy użyciu części jakości (...). I wprawdzie początkowo biegły przyjął, że zastosowanie winny znaleźć elementy mniejszej wartości, to w pisemnej opinii uzupełniającej zmienił swoją koncepcję uznając, że materiał dowodowy przemawia za przyjęciem części sygnowanych logo producenta. Powyższe biegły uzasadnił analizą dokumentacji fotograficznej przedłożonej przez powoda, która nie była poddana ocenie na gruncie pierwotnej opinii, a także poczynionymi przez siebie ustaleniami odnośnie niewystępowania – jako części jakości (...) – reflektorów przednich z funkcją adaptacyjnego doświetlania zakrętów. Relevantnym jest przy tym zaznaczenie, iż założenie biegłego, że w dacie zdarzenia z dnia 1 maja 2015 roku w pojeździe marki B. były zamontowane reflektory H. i V. zostało oparte wyłącznie na treści protokołu technicznego pojazdu sporządzonego przez przedstawiciela pozwanego. Osoba ta, na co zwrócił uwagę świadek B. P., uznała jednak w ramach dokonywanej oceny wyłącznie zamienniki reflektorów, choć w pojeździe były zamontowane reflektory z oznaczeniem B. (...), a więc reflektory oryginalne. Do takiego działania brak było jednak podstaw. Jednocześnie świadek nie miał wątpliwości odnośnie tego, że podczas naprawy pokolizyjnej w samochodzie powoda zostały zamontowane reflektory z przywołanym wyżej oznaczeniem. Świadek zwrócił przy tym uwagę na fakt poszukiwania zamienników z tożsamą funkcją, które jednak nie przyniosły pozytywnego efektu. W ocenie Sądu depozycje B. P. posiadają walor wiarygodności, są bowiem logiczne i spójne, a nadto świadek, jako osoba obca dla powoda, nie miał żadnych przesłanek, aby pod groźbą odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, przedstawiać relację na korzyść powoda. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy

tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinonego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinonego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, do czego wystarcza sama wiedza życiowa. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż zamontowanie w miejsce reflektorów oryginalnych, elementów jakości (...), które nie posiadają funkcji adaptacyjnego doświetlania zakrętów, nie może być postrzegane, jako przywrócenie pojazdu marki B. do stanu sprzed szkody, skoro w takiej sytuacji funkcjonalność tego pojazdu – w zakresie przednich reflektorów, zostałaby ograniczona względem stanu sprzed zdarzenia. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, iż zastosowanie znajduje droższy wariant opinii biegłego, zwłaszcza, że jak ostatecznie wyjaśnił biegły, ma on oparcie w zebranych w sprawie dowodach. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego J. W. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również podważana przez strony procesu. Sąd przyjął ponadto, że bez znaczenia dla żądania powoda jest okoliczność, iż zdarzeniu z 2013 roku przednie prawe drzwi nie zostały wymienione, a jedynie naprawione. Element ten nie został uszkodzony w zdarzeniu z dnia 1 maja 2015 roku, a zatem jego wartość nie rzutowała na wysokość szkody, której naprawienia dochodzi powód.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 1 maja 2015 roku wynosi 36.393,01 zł brutto, wysokość należnego powodowi odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 27.031,51 zł brutto, a zatem powód mógł się domagać z tytułu uzupełniającego odszkodowania kwoty 9.361,50 zł. R. B. z powyższego tytułu dochodził kwoty 9.310,09 zł, a zatem żądanie to było w pełni zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.310,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych..., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie pozwany przyznał pierwotne odszkodowanie

decyzją z dnia 22 maja 2015 roku, żądanie zapłaty odsetek począwszy od dnia 11 czerwca 2015 roku, jako znajdującego oparcie w w/w przepisach, Sąd uznał zatem za zasadne w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Powód wygrał proces w całości, dlatego też był uprawniony do żądania zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 3.183 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu 466 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 2.400 zł – § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu na datę wniesienia pozwu (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz wykorzystaną w pełni zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego 300 zł.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.183 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.237,19 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego (w zakresie, a którym zostało ono tymczasowo pokryte ze środków Skarbu Państwa).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.